

POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie

z wniosku K. J.

po rozpoznaniu w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych

na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia 2024 r.,

w przedmiocie nadania biegu wnioskowi

o zbadanie w trybie art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym, spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego SN Renaty Żywickiej

na podstawie art. 29 § 10 ustawy o Sądzie Najwyższym

postanowił:

wniosek odrzucić.

[SOP]

UZASADNIENIE

W dniu 27 lipca 2023 r. r. do akt sprawy I NB 10/23 prowadzonej w Sądzie Najwyższym - Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, wpłynął wniosek sędziego Sądu Rejonowego w Olsztynie K. J. o zbadanie w trybie art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym (dalej jako u.SN) spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego SN Jarosława Sobutki i Renaty Żywickiej (k. 14 akt I NB 10/23). Wniosek ten dotyczył tych dwóch sędziów, którzy zostali wylosowani w sprawie I NB 10/23 do przeprowadzenia postępowania z art. 29 § 5 u. SN wobec sędziego Janusza Niczyporuka (k. 7 akt I NB 10/23), przy czym SSN R. Żywicka

była w tym postępowaniu zastępcą członka składu orzekającego. Poinformowano skarżącą, że wniosek ten nie jest dopuszczalny, albowiem wniosek może być składany jedynie wobec sędziego wyznaczonego do składu rozpoznającego środek zaskarżenia (k. 21 akt I NB 10/23). Wobec braku informacji od skarżącej, czy podtrzymuje złożony wniosek wydano zarządzenie, aby wyznaczyć skład do oceny dopuszczalności takiego wniosku (k. 30 akt I NB 10/23), a po zarejestrowaniu sprawy (sygnatura I NB 3/24), wylosowano do niej skład, w efekcie którego to losowania referentem sprawy jest SSN Jarosław Matras (k. 10-11 akt I NB 3/24).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek sędziego K. J. złożony w trybie art. 29 § 5 u.SN nie jest dopuszczalny i podlega odrzuceniu bez wezwania do usunięcia braków formalnych (art. 29 § 10 u. SN). W art. 29 § 6 u. SN wskazano w stosunku do jakiej kategorii spraw może zostać złożony wniosek o przeprowadzenie tzw. testu niezależności i bezstronności Sędziego Sądu Najwyższego. W tym przepisie nie mieści się samo postępowanie wskazane w art. 29 § 6 u. SN, a zatem tzw. postępowanie testowe (choć już dopuszczalne jest złożenie wniosku na tej podstawie co do składu SN, do którego trafi odwołanie od wyników tego postępowania). Skoro więc nie jest dopuszczalne złożenie wniosku opartego na podstawie z art. 29 § 5 u. SN w odniesieniu do składu wylosowanego do przeprowadzenia postępowania testowego, to wniosek podlega odrzuceniu. Odrzucenie wniosku w niniejszej sprawie nastąpiło w formie postanowienia wydanego przez sędziego referenta. Tej kwestii proceduralnej należy poświęcić kilka uwag.

Postępowanie w przedmiocie wniosku o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego SN jest samoistnym postępowaniem incydentalnym, nie jest ani postępowaniem wpadkowym karnym ani takim postępowaniem cywilnym. Zarówno procedura cywilna jak i karna stosowane więc jedynie odpowiednio i pomocniczo w postępowaniu z wniosku, o którym mowa w art. 29 § 5 i nast. u. SN, tj. w zakresie w jakim brak samodzielnej regulacji w ustawie o Sądzie Najwyższym. Obie procedury zawierają utrwalone od dawna odrębności co do formy rozstrzygnięć dotyczących kontroli formalnej. Nie budzi jednak wątpliwości,

że w każdej z nich etap kontroli formalnej poprzedza kontrolę merytoryczną. Nie sposób bowiem poddać ocenie merytorycznej postulatywnego oświadczenia woli strony postępowania, mającego charakter skargi incydentalnej, w tym przypadku wniosku, bez ustalenia, że pochodzi on od osoby uprawnionej, wniesiony został w terminie, czy zawiera wymagane elementy stanowiące jego treść. Dopiero skuteczna kontrola formalna pozwala na stwierdzenie, że wniesiony został, a zatem wywiera skutki prawne i tym samym podlega rozpoznaniu środek prawny – wniosek, zażalenie, apelacja czy skarga kasacyjna. Przypomnieć trzeba, że kontrola formalna wniosków składanych do Sądu Najwyższego w trybie art. 29 § 5 u. SN, w zakresie w jakim dotyczą spraw rozpoznawanych według przepisów postępowania karnego dokonywana jest obecnie przez Prezesa Izby Karnej Sądu Najwyższego, a dokonać ich może również przewodniczący składu albo sędzia sprawozdawca. Wnioski, które nie spełniają wymogów ustawy o SN podlegają odrzuceniu, którego dokonuje Prezes IK w drodze zarządzenia. Nie budzi jednak wątpliwości, że niedostrzeżenie wystąpienia braków formalnych wniosku przez prezesa sądu nie zwalnia wyznaczonych do rozpoznania sprawy sędziów z obowiązku kontroli tych braków. Jako że nie jest to rozstrzygnięcie merytoryczne, lecz formalne dokonywać go powinien w pierwszym rzędzie sprawozdawca albo przewodniczący składu. Nadmienić trzeba, że dostrzeżenie istnienia braków formalnych na późniejszym etapie, tj. po przystąpieniu do rozpoznania wniosku, tj. w trybie przepisów art. 29 § 15 u. SN nie zwalnia z obowiązku odrzucenia wniosku, z tym, że rozstrzygnięcie to spoczywa wówczas na składzie sądu, który przystąpił do oceny wniosku. Prawidłowym postępowaniem jest więc dokonanie kontroli formalnej na możliwie wczesnym etapie postępowania wnioskowego, niezwłocznie po wniesieniu wniosku, w pierwszym rzędzie przez prezesa sądu (Prezesa Izby), przewodniczącego albo sędziego sprawozdawcę bez konieczności angażowania w procedurę oceny formalnej całego składu wyznaczonego przeciw do dokonania oceny merytorycznej, o ile jest dopuszczalna.

Podkreślić trzeba, że skoro ustawa o Sądzie Najwyższym wyraźnie stanowi, że wniosek musi spełniać określone warunki formalne (art. 29 § 5-9 uSN) to oczywistym jest, że konieczność kontroli formalnej wniosku o wyłączenie sędziego w trybie ustawy o SN dokonana powinna być w każdym przypadku, a więc

niezależnie od tego w jakiej procedurze, tj. karnej czy cywilnej jest on następnie rozpoznawany. Argumenty wynikające z przyjętych na gruncie poszczególnych procedur zwyczajów, czy utrwalonej tam praktyki, zwłaszcza wtedy, gdy są odmienne w zależności od tego czy to procedura karna czy cywilna nie mogą być uznane za wystarczające dla odstąpienia od obowiązku formalnej kontroli dopuszczalności wniosku, który jest samoistnym postępowaniem uregulowanym w ustawie o SN. Wynika to zresztą w ocenie Sądu Najwyższego wprost z przepisu art. 29 § 10 u.SN, wskazującego, że wniosek niespełniający wymogów formalnych podlega odrzuceniu. Argumenty te mają zastosowanie również do wykazania uprawnienia do dokonania tej kontroli przez przewodniczącego składu orzekającego, jak i sędziego referenta, który powinien zaplanować określone czynności merytoryczne, a w związku z tym również ocenić, czy wniosek jest dopuszczalny. Nakaz badania wniosku w aspekcie wymagań wskazanych w art. 29 § 5-9 u. SN wynika zresztą jednoznacznie także z wykładni językowej oraz systemowej kolejnych przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym określających postępowanie w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego SN. Trzeba wskazać, że już w układzie systematyki wewnętrznej ustawy o Sądzie Najwyższym przepis nakazujący odrzucenie wniosku wobec niespełniania warunków formalnych (art. 29 § 10 u.SN) umieszczony jest przed przepisami normującymi procesowe konsekwencje związane z wnioskiem spełniającym wymogi formalne (art. 29 § 13 i 24 u.SN), jak i przepisami określającymi sposób postępowania przy rozpoznaniu tego wniosku oraz wskazującymi formuły merytorycznego rozstrzygnięcia i jego konsekwencje procesowe (art. 29 § 15-18 u.SN). Trudno zresztą byłoby wyobrazić sobie, że w sytuacji złożenia wniosku obarczonego brakami, który np. nie jest podpisany, miałyby dojść do wdrażania procedury wysłuchania sędziego, a następnie do rozstrzygania przez pełen skład pięciu sędziów Sądu Najwyższego o odrzuceniu wniosku z tego powodu. Z tego powodu brak podstaw do przyjęcia by przepisy procedury karnej czy cywilnej, które stosowane mogą być tylko odpowiednio celem uzupełnienia luk regulacyjnych mogłyby stanowić modyfikację tych reguł. Tym bardziej brak podstaw by przyjąć, że taką modyfikację mogłyby wprowadzić przepisy określające procedurę zażaleniową, w tym przypadku z zakresu postępowania cywilnego. Wreszcie, jak wynika wprost z przepisów ustawy

o SN dopiero po rozpoznaniu wniosku możliwe jest jego oddalenie - jeśli jest on bezzasadny (art. 29 § 17 u. SN) lub wyłączenie sędziego - jeśli wniosek jest zasadny (art. 29 § 18 u. SN). W obu tych przepisach wskazuje się więc na to, że rozstrzygnięcie co do wniosku jest wynikiem oceny jego zasadności materialnej (merytorycznej), a nie oceny spełnienia warunków formalnych. Nie przewidziano odrzucenia wniosku, a zatem również z tej analizy wynika, że taki rodzaj decyzji musi zapaść wcześniej (art. 29 § 10).

Z przepisu art. 29 § 21 u. SN wynika, że od postanowienia wydanego na skutek rozpoznania wniosku przysługuje odwołanie do Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów Sądu Najwyższego. Także ten przepis wzmacnia przyjęty kierunek wykładni, skoro jego odrzucenie i przyjęcie pierwszeństwa przepisów procedury karnej, czy cywilnej w sposób, który zamykałby drogę do dokonania kontroli formalnej wniosku prowadziłoby m.in. do konieczności przyjęcia, że kontroli postanowienia o odrzuceniu wniosku wydanego przez pięciu sędziów Sądu Najwyższego dokonywać miałby skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego. Prowadziłoby to także do nieuzasadnionego i niekorzystnego dla stron różnicowania sposobu rozpoznania sprawy dotyczącej bezstronności sędziego na podstawie tych samych przepisów ustawy o SN, tylko z powodu wykorzystania odmiennych reguł procedury karnej i cywilnej. Skutek byłby wówczas taki, że odrzucenie wniosku ocenianego na gruncie procedury karnej następuje już na etapie wstępnym sprawy i jest niezaskarżalne, a na gruncie procedury cywilnej taki sam wniosek oceniany formalnie mógłby być tylko przez pełen skład orzekający, a odrzucenie wniosku obarczonego nieusuwalnymi wadami zawsze zaskarżalne. Nie widać na gruncie ustawy o Sądzie Najwyższym żadnych racji, aby takie różnicowane uprawnienia stron istniały. Co więcej, takie rozwiązanie godziłoby w konstytucyjną zasadę równości stron w dostępie do środka zaskarżenia (art. 78 w zw. z art. 32 Konstytucji RP), przy czym stwierdzić też trzeba, że takie różnicowanie w prawach dostępu do środka odwoławczego w zależności od charakteru sprawy nie mogłoby być niczym usprawiedliwione (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).

W istocie zatem także względy wykładni prokonstytucyjnej, zarówno w zakresie dotyczącym ochrony praw stron postępowania, jak też w zakresie ochrony

sędziego przed nieuzasadnionym zmuszaniem do udziału w niedopuszczalnej bo wadliwej od początku procedurze, dają silny argument do przyjęcia, że nakaz dokonania kontroli formalnej wniosku o wyłączenie sędziego SN w trybie przepisów art. 29 u.SN realizowany musi być w każdej sprawie niezależnie od tego czy następnie stosowane są w niej przepisy procedury karnej czy cywilnej, w tym przez przewodniczącego lub sprawozdawcę wyznaczonych w sprawie.

Powyższe wskazuje wreszcie także, że w postępowaniu z wniosku o wyłączenie sędziego w trybie przepisów art. 29 u. SN nie może znaleźć zastosowania przyjmowane na gruncie spraw cywilnych stanowisko, w świetle którego nie dokonuje się w ogóle badania wymogów wniosku, a czyni się tak dopiero w trybie rozpoznania wniosku. Prowadziłoby to zresztą do trudnych do pogodzenia z zasadami logiki konsekwencji, m.in. takich, że odrzucenie pozwu, tj. zasadniczego roszczenia, następuje przez skład jednego sędziego (art. 47 § 3 w zw. z art. 199 § 1 k.p.c.), a odrzucenie wniosku w procedurze incydentalnej (jak wniosek o wyłączenie sędziego) wymagałoby udziału pięciu sędziów Sądu Najwyższego. Dostrzegając autonomiczność i szczególny ustrojowo-gwarancyjny charakter regulacji zawartych w przepisach art. 29 ustawy o Sądzie Najwyższym nie można też pojmować wąsko rozumienia „rozpoznania sprawy”, tak jak to jest możliwe na gruncie postępowania cywilnego (por. uchwała Izby Cywilnej z dnia 1 lipca 2021 r., III CZP 36/20, z glosą A. Urbańskiego w OSP 2022, z. 10, s. 3 i nast.).

Przepis art. 29 § 10 uSN jako regulacja autonomiczna oraz mająca pierwszeństwo przed rozwiązaniami szczegółowymi, stosowanymi odpowiednio z procedury karnej albo cywilnej narzuca nie tylko treść procesowej decyzji, ale określa także etap na jakim dochodzi do jej wydania. Jak wynika to wprost z art. 29 § 24 u.SN odpowiednie regulacje procedury karnej i cywilnej mają charakter subsydiarny i stosowane są jedynie wtedy i tylko w tym zakresie, w jakim ustawa o SN nie zawiera własnej regulacji. W nich jedynie należy poszukiwać odpowiedzi na pytanie nie tyle o dopuszczalność etapu kontroli formalnej, czy rodzaju rozstrzygnięcia (odrzucenie wniosku) te bowiem wynikają wprost z art. 29 § 10 uSN, lecz kwestii następnych związanych m.in. z formą rozstrzygnięcia.

Dla procedury karnej szczegółową podstawę prawną realizacji nakazu dokonania kontroli formalnej wniosku wyznacza przepis art. 429 § 1 k.p.k., zgodnie

z którym w sytuacji, w której środek odwoławczy nie spełnia wymogów formalnych, wydaje się zarządzenie o odmowie jego przyjęcia. Dla procedury cywilnej poszukiwać ich należy odpowiednio w treści przepisów kodeksu postępowania cywilnego, w tym w powołanych art. 367 § 3 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. w zw. z art. 47 § 3 w zw. z art. 373 § 1 k.p.c. w zw. z art. 29 § 24 u.SN, uznając, że prawidłową formą jest wydanie postanowienia.

Konkludując, względy wynikające z rezultatów wykładni językowej, systemowej oraz funkcjonalnej z uwzględnieniem wykładni prokonstytucyjnej przekonują, że ocena co do istnienia braków formalnych wniosku złożonego na podstawie art. 29 § 5 u.SN – niezależnie od tego, czy jest on złożony w sprawie karnej czy cywilnej – jest obligatoryjna i poprzedza rozpoznanie merytoryczne wniosku na posiedzeniu w trybie art. 29 § 15 u. SN. Z obowiązku tego, w razie, gdyby nie przeprowadzono prawidłowej kontroli formalnej przy przyjęciu wniosku na wcześniejszym etapie tego postępowania, nie może być zwolniony odpowiednio także przewodniczący oraz sprawozdawca wyznaczonego do sprawy składu orzekającego. Nie jest to też bez wątplenia ani sprawa cywilna ani karna, lecz samoistne postępowanie uregulowane w ustawie o SN, do którego tylko uzupełniająco stosuje się przepisy obu procedur, wszakże to odpowiednie stosowanie nie może prowadzić do rezultatów sprzecznych z tym co wynika z przepisów ustawy o SN.

W niniejszej sprawie wniosek nie spełnia wymagań, o których mowa w art. 29 § 6 u.SN, a więc z mocy art. 29 § 10 u.SN podlega odrzuceniu bez wezwania do usunięcia braków formalnych. Podstawą wydania orzeczenia są zatem przepisy art. 29 § 10 ustawy o Sądzie Najwyższym w zw. z art. 367 § 3 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. w zw. z art. 47 § 3 w zw. z art. 373 § 1 k.p.c. w zw. z art. 29 § 24 u.SN. Nie ma w takim wypadku, wszakże podstaw do orzekania w składzie trzech sędziów (art. 397 § 1 k.p.c.), albowiem decyzja o odrzuceniu wniosku nie podlega zaskarżeniu w trybie ustawy o Sądzie Najwyższym, a zatem nie dochodzi w tym zakresie do „rozpoznawania zażalenia” (art. 397 § 1 k.p.c.).

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w postanowieniu.

r.g.

[a]